



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI

Łódź, dnia 16 grudnia 2014 r.

WYDZIAŁ I  
ORGANIZACYJNY

ul. Kilińskiego 152  
90-322 Łódź

tel.: (42) 67-68-606, fax.: (42) 67-68-607

## INFORMACJA PRASOWA

### Śledztwo po tragicznych wydarzeniach w Makowie

**Prokuratura Rejonowa w Skierniewicach prowadzi śledztwo w związku z tragicznymi wydarzeniami do jakich doszło wczoraj około godziny 13 w Makowie powiat Skierniewice. Do pomieszczeń Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej wtargnął mężczyzna, który po polaniu dwóch pracownic łatwopalną cieczą – najprawdopodobniej benzyną- podпалиł je. W wyniku zdarzenia 40 – letnia kobieta zmarła, druga walczy o życie w jednym z warszawskich szpitali, gdzie została przewieziona śmigłowcem. Wszystko wskazuje na to, że mamy do czynienia ze zbrodnią zabójstwa i jej usiłowania, zaś sprawca działał ze szczególnym okrucieństwem.**

W niedługim czasie po zdarzeniu zatrzymany został 62 – letni mieszkaniec jednej z pobliskich miejscowości. Jak wynika z dokonanych ustaleń, doraźnie korzystał on z pomocy ośrodka. W ostatnim okresie wnioskował o umieszczenie go w domu pomocy społecznej- gminny ośrodek pomocy społecznej wydał decyzję odmowną, którą SKO utrzymała w mocy. Mimo to mężczyzna złożył kolejny wniosek. Tym razem także spotkał się z odmową. W rozmowie z jednym ze świadków mężczyzna żalił się, że ośrodek rzekomo nie chce mu pomóc. Wszystko wskazuje na to, że napastnik realizował z góry założony plan.

62 – latek jeszcze o godzinie 10 widziany był w sklepie, w miejscowości gdzie mieszka. Miał ze sobą dużą torbę. O 12:30 był już w Makowie. Widziały go pracownicy ośrodka, które wracały do budynku po zakończeniu pracy w terenie. Niedługo po tym, gdy znajdowały się już w swoim pokoju, napastnik wtargnął tam, oblewając kobiety benzyną i je podpalając. Prawdopodobnie przytrzymał też drzwi, aby nie wydostały się na zewnątrz.

W miejscu tragedii zabezpieczone zostały trzy plastikowe nadpalone butelki- w jednej z nich znajdowała się resztką benzyny 62 latek został zatrzymany w miejscu swojego zamieszkania, był trzeźwy. Z relacji policjantów wynika, że czuć było od niego woń benzyny. Znaleziono przy nim bilet autobusowy, który wskazuje na to, że wrócił do siebie z Makowa. Widział go także kierowca autobusu.

Pozostaje zatrzymany do dyspozycji Prokuratury Rejonowej w Skierniewicach. Najprawdopodobniej jutro przed południem zostanie przesłuchany.

Rzecznik Prasowy  
Prokuratury Okręgowej  
w Łodzi

Krzysztof Kopania